PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Tabela komornego za IV. kwartał 1926

(październik, listopad, grudzień).

1 K=1·05 Zł.

a) Pokój, albo pokój z kuchnią 43% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego, należy się 45 groszy (za 10 koron 4·51½ Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 1.14·39.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego 52·89 groszy.

Dodatki za świadczenia (czyszczenie kominów, oświetlenie, stróż) należy płacić wedle efektywnych kosztów lub wedle umowy n. p. w Krakowie w domach, gdzie są nowoczesne urządzenia sanitarne (klosety) za mieszkania 7%; w innych domach (bez urządzeń sanitarnych) 8 procent.

b) Mieszkanie, składające się z 2-ch lub 3-ch pokoji z kuchnią, handel IV. kategorji, pracownie VIII. kategorji 66% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego, należy się 69 groszy (za 10 koron 6·93 Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 1.75·5.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką zasadniczego czynszu przedwojennego Zł 0.81·18.

c) Mieszkania, składające się 4—6 pokoji, warsztaty przemysłowe VII. kategorji 71% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego, należy się 74·55 groszy (za 10 koron 7·45½ Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 1·888.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego Zł 0.87·33.

d) Dla sklepów, których czynsz przedwojenny nie przekroczył 1500 koron lub 600 rubli, albo 1200 marek niem. 76% czynszu.

Za każdą koronę przedwojennego czynszu, należy się 79·8 groszy (za 10 koron 7·98 Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 2·0216.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego 93·48 groszy.

e) Dla sklepów oraz hoteli z czynszem zasadniczym powyżej przedwoj. 1500 rocznie, 81% czynszu czyli za 1 koronę 85·05 gr (za 10 koron Zł 8·50½).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 2.15·46.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego Zł 0·99.63.

Przy 75 proc. komornego podstawowego czynszu, nie płaci się więcej opłaty gminnej od dostarczania wody i od kanałów oraz za wywóz nieczystości kloacznych w miejscowościach, nieposiadających powszechnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych tudzież w domach z takiemi urządzeniami nie połączonych, za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych oraz za wywóz nieczystości.

Właściciele budynków fabrycznych nie mogą się domagać przy czynszu 75 proc. opłat na ubezpieczenie od ognia i za wszelkie inne świadczenia.

Sklepy i mieszkania ad b) c) d) e) nie płacą już obecnie żadnych dopłat za świadczenia.

W Krakowie, sklepy ad d) płacą jeszcze miejski podatek wodociągowy za III. kwartał b. r. sklepy ad e) już za III. kwartał nie płacą miejskiego podatku wodociągowego.

Kalendarzyk podatkowy.

Ulgowe kary za zwłokę. Minist. Skarbu wydało nowy okólnik dotyczący kar za zwłokę. Jak wiadomo do 30 września br. obowiązywało 2 proc. Obecnie następuje zmiana o tyle, iż 1) od zaległości płaci się za czas do 30 VI. br. 3 procent, o ile te zaległości zostaną wyrównane do 31 października br. Gdyby do tego czasu nie zostały wyrównane, będzie się liczyć 4 proc.

2) od zaległości począwszy od 1 VII. br. liczy się 2 proc. Przykład: ktoś winien 250 Zł od 1 września 1925 r. Płaci on 3 proc. za czas do 30 VI. br. oraz 2 proc. od 1 VII. (Jeżeli do 31 października nie zapłaci, to liczy mu się za czas do 30 VI. br. 4 proc.)

Ile wynoszą „kary“ za zwłokę w Niemczech, Austrji i Czechosłowacji. W Niemczech 9 procent rocznie; w Austrji 10½ proc.; w Czechosłowacji 8 proc.

Ile wynosi u nas podatek od obrotu. Normalna stawka 2¼ proc.; 10 proc. dodatku tj. 0·2 proc. Stempel od rachunku przy sprzedaży 2‰ tj. 0·02 proc. Razem wynosi to 2·95 proc. czyli około 3 proc. W razie dania wekslu lub kupna towaru zagranicą wynosi to razem 3·2 proc.

Jest to najwyższy podatek obrotowy na świecie.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu sierpniu, dla przedsiębiorstw, obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny był w terminie ulgowym do 29-go września.

Zaliczka na III. kwartał 1926 płatna jest w 2 ratach — 20 października i 20 listopada.

Do powyższych zaliczek jak również do wpłat na poczet zaległości podatkowych dolicza się od 16-go września b. r. 10 proc. tyt. nadzwyczajnego dodatku do podatków.

Podatek majątkowy. Do dnia 31 października obowiązani są uiścić: a) płatnicy I. grupy kontygentowej (rolnictwo) oraz III. grupy kontygentowej (drobny handel) w całości wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontygentowej.

b) płatnicy II. grupy (większy przemysł i handel) różnicę pomiędzy dotychczas wpłaconemi ratami, a połową podatku majątkowego **ze zwyżką** kontygentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10.000 Zł i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października br. uiścić we wszystkich grupach uzupełnienia do połowy wymierzonego im podatku.

Do podatku majątkowego i jego zaległości 10 proc. dodatek nie będzie doliczany (vide obszernie o tem art. pt. „Kto ma obecnie płacić podatek majątkowy“).

Do wszystkich kupców w Małopolsce i w handlu z Małopolską zainteresowanych. Skonstatowaliśmy, że kupiectwo w Małop. korzysta jeszcze mało z PKO Oddziału w Krakowie. Wzywamy tedy wszystkich w ich własnym interesie, aby otwierali tu konta czekowe, a o ile mają konta w Warszawie, aby przenieśli je do Krakowa. Manipulacje przeniesienia lub otwarcia konta załatwia P. K. O. w Krakowie w kilku minutach. Korzyści obrotu są tak doniosłe i przez cały świat uznane, a oszczędność w kosztach tak znaczna, że nie trzeba się nad tem wogóle więcej rozwodzić.

Zaznaczamy jeszcze, że Oddział krakowski pracuje szybko, sprawnie i bez zarzutu, (w przeciwieństwie do warszawskiego) i każdy posiadacz konta w Krakowie może natychmiast kontem swym dysponować i każdej chwili podjąć gotówkę. Dlatego otwierajcie konta w P. K. O. w Krakowie.

Dalsza zniżka bankowej stopy procentowej. W myśl rozporządzenia Minist. Skarbu i Spraw. z 7 września br. Dz. u. R. P. Nr. 95. poz. 555 nie wolno bankom od dnia 21 września br. pobierać tytułem procentów więcej niż **16 proc.** w stosunku rocznym. Umowy o pożyczki pieniężne zawarte przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, w którychto umowach wymówiono odsetki ponad 16 proc. a procenta te nie zostały pobrane przed dniem 21 września b. r. ulegają wykonaniu w ten sposób, że te wyższe niż 16 procenta mogą być pobierane za czas do najbliższego terminu ich płatności. Termin ten nie może jednak przekraczać 1. listopada 1926.

W obrocie prywatnym wynosi umowna stopa procentowa najwyżej 20 proc.

Ustawowa stopa procent. wynosi 15 proc. (t. zn. przy wyrokach sądowych, gdzie niebyło umowy co do wysokości).

W sprawie przymusu zgłaszania wolnych posad w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Jak wiadomo w myśl rozporządzenia Min. pracy i Op. Społ. z dnia 5 VIII. b. r. (Dz. U. R. P. Nr. 93. poz. 542) przedsiębiorstwa handlowe, zatrudniające conajmniej 6-ciu pracowników, obowiązane są zgłaszać wolne posady w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i opieki nad wychodźcami,mieszczącym się w Krakowie, przy ul. Krowoderskiej L. 5 na parterze. Zgłoszenia przyjmuje się także telefonicznie Nr. 472. Pracodawcy, uchylający się od tego obowiązku narażają się na grzywnę od 10—100 złotych.

Ważne dla rzeźników. Zwracamy uwagę, że w myśl Okólnika Ministerstwa Skarbu z 26 VII. 1926 L. D P. O. 9538, płacą rzeźnicy od sprzedaży mięsa począwszy od 8 VII. 1925 od obrotu tylko 1½ proc.; obecnie zaś od 1 stycznia 1926 — 1¼ proc. Od samego rzeźnictwa nic zaś nie płacą (niektóre inspektoraty opodatkowały w II. półroczu 1925 tak za rzeźnictwo jak i za sprzedaż tego samego płatnika 2 razy na 5 proc.!)

Należy prosić o zniesienie stawek w odnośnych Urzędach Skarbowych.

W sprawie ubezpieczenia personalu na wypadek bezrobocia. Jak wiadomo przedsiębiorstwa handlowe, zatrudniające conajmniej 6-ciu pracowników obowiązane są od dnia 24 lutego br. ubezpieczyć swój personal na wypadek bezrobocia. Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Krakowie stwierdziło, że wiele firm handlowych dotąd nie uczyniło zadość powyższemu obowiązkowi. Wobec tego, że firmy handlowe, nieubezpieczające swego personalu narażają się na karę z art. 34 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (grzywna od 200—1000 Zł, względnie karę pozbawienia wolności do 4 tygodni) oraz na płacenie procentów zwłoki w wysokości 5 proc. miesięcznie, Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Krakowie, ul. Krowoderska L. 5. wzywa zalegające firmy do bezzwłocznej rejestracji. W sprawach nagłych można porozumieć się telefonicznie Nr. 472.

Kupcy! umożliwcie nam wydawanie Przeglądu Kupieckiego przez punktualne wpłacanie należytości abonamentowych. „Przegląd Kupiecki" broni Waszych interesów i informuje Was o wszystkich przejawach życia gospodarczego. Dajcież mu więc możność egzystencji. Poszlijcie natychmiast przekazem PKO. należytość za IV. kwartał.

Administracja.

Czy można kurs złotego uważać za ustabilizowany?

Jednem z głównych zagadnień obecnej chwili jest **czy kurs złotego,** który od miesięcy jest ustabilizowanym i to przez czysty przypadek na około 9 Zł, **utrzyma się nadal** na tej wysokości czy też zajdzie już w najbliższym czasie zmiana tego kursu na gorsze. To, że kurs złotego ustabilizował się na 9, jest zupełnie przypadkowem. Nie przyczynił się bowiem do tego ani rząd ani Bank Polski, owszem stwierdzić można, że Bank Polski, wskutek znacznej podaży dolarów i walut zagranicznych, które były w obiegu w kraju, potrafił wykupić zastawione złoto zagranicą, potrafił upłacić zaległości walutowych zobowiązań, a bilans swój poprawił choć nieznacznie a to kosztem wyciągniętych z obiegu **około 25 miljonów dolarów.**

Wiemy, że **kurs obecny opiera się li tylko na zaufaniu** ludności do rządu i miejmy nadzieję, że rząd nie zawiedzie zaufania tego i że w najbliższym czasie nie nastąpi nagła zmiana tego nastroju. Widzimy jednak inne objawy, które dają dużo do myślenia. Jest to wzrastająca z dnia na dzień **drożyzna i śruba podatkowa,** która prawdopodobnie wskutek zwiększonego budżetu będzie naciśnięta.

Drożyzna w sierpniu b. r. wyraża się u nas w artykułach żywnościowych w stosunku do lipca br. z 127 na 133, czyli **6%** in plus i od tego czasu ceny się nie zatrzymały, bo jest tendencją rolników na rynkach krajowych osiągać ceny rynków zagranicznych, w czem nie ustępują naszym baronom węglowym, którzy nie zadawalniają się horendalnemi cenami narzuconemi konsumentom krajowym, pod pretekstem pokrycia strat jakie ponieśli na eksporcie węglowym.

Od miesięcy, nietylko że eksport ten wzrósł 10-krotnie ale i ceny osiągnięte na rynkach zagranicznych pokrywają nie tylko koszta produkcji ale dają jeszcze bardzo znaczne zyski, a mimo to w ostatnich tygodniach podwyższono ceny za węgiel, co znowu nie pozostaje bez echa u naszych hurtowników żelaza, którzy oczywiście uregulowali ceny kartelem, nie na korzyść odbiorców. Nie chcemy oczywiście tu wyliczyć wzrostu cen wszystkich artykułów żywnościowych, faktem jednak jest, że spotykamy się na każdym kroku ze wzrostem drożyzny i że prędzej czy później **będziemy świadkami walki o podwyższenie zarobków pracujących rzesz,** jak również, że rząd zmuszonym będzie **urzędnikom** swoim **podwyższyć** głodowe **pobory.** Wówczas złudzenie wywołane ożywieniem gospodarczem, rychło się rozwieje. **Już dzisiaj obserwujemy stałe powiększenie się zapotrzebowania na obce waluty.** Zapotrzebowanie to wzrastać będzie coraz bardziej, bo kraj jest ogołocony z zapasów surowca, narzędzi, maszyn i materjałów. Prócz tego przemysł i handel skorzystają z pierwszej możliwości ożywienia ruchu, aby podjąć **regulowanie** dawniejszych **zobowiązań** po kilkakroć prolongowanych, gdyż bez tego przecież nie można myśleć o nowych kredytach.

Dlatego jasnem jest, że obecnie nikt nie gromadzi kapitałów ani walut na zapas, gdyż musi być pokryty deficyt ostatnich kilkunastu miesięcy zastoju.

Jeżeli te wszystkie przesłanki zesumujemy, to dojdziemy do konkluzji, że **trudno będzie utrzymać nadal na dotychczasowym poziomie kurs złotego,** który powinien się opierać na zapasach walutowych Banku Polskiego. Rząd nie ma do dyspozycji żadnych walut, owszem ma stałe zapotrzebowanie celem amortyzowania i oprocentowania pożyczek zagranicznych. Wpływ walut do Banku Polskiego z naszego eksportu zostaje konsumowany przez naszych importerów i przemysłowców.

W każdym razie **powinniśmy** w naszych operacjach handlowych **opierać się na stałej walucie,** aby znowu dorobek ostatniego sezonu w niektórych gałęziach handlu i przemysłu nie poszedł na marne wskutek różnic walutowych, które nas mogą lada chwila zaskoczyć.

Jest prawdą, że kupiec powinien być optymistą, jest prawdą dalej że **nie widzimy dla najbliższych tygodni** wobec dalszego silnego eksportu wogóle **powodu do obaw** — niemniej jednak przestrzegamy przed tem, co nastąpić może.

O pożyczce — któraby kurs złotego na stałe ugruntowała — chwilowo nic konkretnego nie słyszymy i dlatego pewna **ostrożność nie zawadzi.**

Kto ma obecnie płacić podatek majątkowy.

Ministerstwo Skarbu postanowiło przystąpić obecnie do ściągnięcia **reszty** podatku majątkowego, płatnej według nakazów płatniczych, rozesłanych płatnikom we właściwym czasie. Nowych nakazów ani upomnień obecnie rozsyłać się nie będzie, każden więc powinien przeglądnąć dawno otrzymane nakazy i resztę zapłacić. Ostateczny termin zapłaty ustanowiony został na miesiąc październik: Od 1-go listopada rozpoczną Urzędy Skarbowe ściągać zaległości pod. majątkowego drogą egzekucji, przy policzeniu kar za zwłokę.

Nie wszyscy płatnicy tego podatku mają obecnie zapłacić tenże w równej mierze: Ministerstwo Skarbu przyznało niektórym grupom **ulgi**. Celem uniknięcia nieporozumień i dla dokładnego poinformowania czytelników podajemy poniżej szczegółowe wyjaśnienia:

Płatnicy podatku majątkowego są podzieleni na **trzy grupy**. — **Do 1-szej grupy należą:** właściciele ziemscy. Tym razem nie przyznano im żadnych ulg i muszą zapłacić całą należytość wymierzoną według nakazów płatniczych. Nie są jednak obowiązani do uiszczenia dopłaty (zwyżki kontygentowej). (O II. grupie niżej).

Do III. grupy należą: drobni kupcy i kramarze, którzy wykupili patenty III. i IV. kategorji i prywatni. Ci muszą w ciągu miesiąca października zapłacić cały podatek majątkowy jednakże również bez dodatkowej zwyżki kontygentowej. Jak wiadomo nałożono swego czasu na tę grupę płatników znaczne dopłaty kontyngentowe, **których** jednak **nie trzeba dopłacić. Przykład:** Jeżeli nałożono obowiązek zapłacenia podatku majątkowego w kwocie Zł 400, a później dodatkowo wymierzono 120 proc. podwyżkę kontyngentową w kwocie 480 czyli razem wymierzono Zł 880, w takim razie należy obecnie płacić tylko ten definitywny, wpierwpoliczony wymiar w kwocie Zł 400. Pamiętać jednak należy, że drobni kupcy i kramarze, należący do 3. grupy, muszą obecnie zapłacić **całą należytość**, a więc (w tym wypadku 400 Zł) o ile — rzecz naturalna — w międzyczasie części w formie zaliczki nie upłacono. Jeżeli więc ktoś w międzyczasie zapłacił np. 300 Zł, natenczas ma obecnie dopłacić resztę 100 Zł. Te same przepisy odnoszą się też do **właścicieli realności.**

120 proc. dodatku kontygentowego wymierzonego swego czasu tej grupie, nie trzeba więcej płacić. Właściciele realności, którzy prowadzą własne przedsiębiorstwa handlowe lub fabryki, zaliczeni są również do 3. kategorji i muszą płacić **cały definitywny** (wzgl. resztę, bez nadwyżki kontyng.) wymiar podatku majątkowego.

Inaczej się jednak sprawa przedstawia przy płatnościach **II. grupy**. Do tej grupy należą więksi kupcy, którzy wykupili patenty I. i II. kategorji i fabrykanci. Ci muszą w ciągu miesiąca października zapłacić całą resztę tj. drugą **połową definitywnego wymiaru** oraz **połowę dodatkowej nadwyżki kontyngentowej.** Cały dodatek ten wynosi **37 proc.** definitywnej kwoty podatkowej. **Przykład:** Jeżeli płatnikowi, należącemu do II. grupy wymierzono definitywny podatek majątkowy w kwocie 1000 Zł to nadwyżka kontyngentowa wynosi 370 złotych (37 proc.) czyli razem wynosi podatek majątkowy 1370 Zł. Połowę tej sumy tj. 685 Zł powinien był upłacić dotychczas w 3. zaliczkach a obecnie ma zapłacić resztę tj. dalsze 685 Zł. Jeżeli płatnik z tej grupy zapłacił dotychczas w formie zaliczek więcej aniżeli połowę całkowitej sumy, (np. 885 Zł), natenczas ma obecnie zapłacić resztę.

Specjalny wyjątek zrobiono dla tych płatników, których majątek oszacowano na mniej niż 10 000 Zł bez względu na grupę, do której należą, (a więc obojętne czy jest to kupiec I. II. III. czy IV. kategarji, czy fabrykant, właśc. realności lub ziemianin).

Te osoby (oszacowane niżej 10 000 Zł) mają obecnie płacić połowę definitywnego wymiaru bez dodatku kontyngentowego (a nie jak grupa III. cały wymiar). Ta ulga ma szczególne znaczenie dla drobnych kupców, kramarzy i rękodzielników. Powinni oni przeglądnąć swoje nakazy płatnicze, na których jest podaną kwota, przyjęta jako majątek i przekonać się czy wynosi ona mniej wzgl. czy nie jest wyższa aniżeli 10.000. **Przykład:** Jeżeli taki kupiec, kramarz lub rękodzielnik miał wymierzony podatek definitywny w kwocie 200 Zł, do tego zaś dodatkowo wymierzono 120 proc. tj. 240 Zł czyli razem mu wymierzono Zł 440, natenczas dodatek 240 Zł zupełnie odpada a na poczet podatku definitywnego (200 Zł) ma zapłacić połowę tj. 100 Zł. O ile w międzyczasie jakiekolwiek kwoty jako zaliczkę na podatek majątkowy uiścił, to ma prawo ich łączną sumę od tych 100 Zł potrącić i resztę wpłacić (np. dotychczas w 3 ratach już zapłacił Zł 5, 20 i 15, razem 30 Zł, to obecnie ma dopłacić 70 Zł).

Kwoty podatku majątkowego, które należy obecnie uiścić są definitywne a wniesienie obecnie odwołania od wymiaru jest bezprzedmiotowem. Jeżeli czyjś majątek dawniej na wyższą sumę oszacowany, obecnie mniej jest wart, to nie może skutecznie prosić o ponowny wymiar podatku majątkowego według obecnego stanu majątkowego. Skutecznemi jednak mogą być prośby wniesione do Izby Skarbowej o całkowite odpisanie tego podatku z powodu całkowitego zniesienia majątku, jeżeli ktoś np. był zmuszonym całkowicie przedsiębiorstwo z powodu zupełnego braku kapitału obrotowego zwinąć, zbankrutował, jeśli stracił cały majątek itp.

Zażalenia:

Od Redakcji: Pod tym nagłówkiem zamierzamy na przyszłość umieszczać — w miarę wpływów — rozmaite zażelenia, które równocześnie zakomunikujemy odnośnym Władzom lub Urzędom.

Pod adresem P. K. O. w Krakowie: Chodzi o rzecz na pozór błahą i bagatelną, którą łatwo usunąć przy odrobinie dobrej woli. A mianowicie: Książeczki czekowe P. K. O., które służą właścicielom kont do podejmowania kwot, są nadzwyczaj niepraktycznie sporządzone. Składają się z trzech części: 1) Odcinek, który zostaje w książeczce, 2) część, która jako dowód zostaje zwróconą właścicielowi konta oraz 3) która jako alegat zostaje w P. K. O.

Otóż konieczną jest zmiana w następujących dwóch kierunkach: 1) aby część mająca być odciętą była **perferowaną** dla ułatwienia odłączenia, 2) aby odcinek pozostający w książeczce (od brzegu spięty klamrą) był **szerszy,** gdyż wśród obecnych warunków niemożliwością jest umieszczenie na nim odpowiednich uwag, stanowiących podstawę dla wykontowania w księgach. Pro-

ste stwierdzenie stanu książeczki czekowej po wycięciu kilkunastu czeków, z łatwością wykaże słuszność powyższych uwag i nie wątpimy, iż Dyrekcja P. K. O. zachce wprowadzić w tym kierunku odpowiednie zmiany.

Kolosalne wymiary podatku dochodowego w III. Urzędzie Podatków w Krakowie (Podgórze).

Stało się to, cośmy przewidywali. Grabszczyzna hula — bodaj już na barkach najskrajniejszych biedaków. Niektóre urzędy skarbowe już doręczają wymiary i przez biuro nasze przesuwa się galerja nędzarzy, kramarzy, straganiarzy, którym poraz pierwszy wymierzono podatek dochodowy.

Dla charakterystyki przytaczamy fakta: p. W., której Izba Skarbowa odpisała podatek obrotowy za I. półr. 1925 jako nieściągalny, którą zwolniono od wykupna świadectwa przemysłowego, a której obrót za cały rok 1925 ustalił Urząd Skarbowy na 3000 Zł, tej wymierzono (mimo, że ma na utrzymaniu 6-cioro dzieci, mimo, że mąż jest inwalidą) podatek **z dochodu 4000 Zł.**

Kramarzowi P. z Dębnik, którego obrót wynosił 10.000 Zł — dochód wymierzono z 6000 Zł — 60 proc. zarabia ten kramarz przy obrocie cukrem i mąką. Inna straganiarka, której Izba Skarbowa stale odpisuje podatek obrotowy z powodu nieściągalności — a jej obrót wynosi wedle wymiaru podatku przemysłowego 4000 Zł — za cały rok, otrzymała wymiar podatku z dochodu 5 tysięcy Zł.

To działo się w III. Urzędzie Podatkowym w Krakowie.

Wprawdzie uspakajają obecnie panowie referenci zgłaszających się, którzy czują się pokrzywdzonymi, że mogą rekurować, że Komisje to uwzględnią, skoro oczywiście zaszły przeoczenia. To jest bardzo piękne — atoli rekurs **nie wstrzymuje** egzekucji, zajmuje drogi czas, kosztuje, a to, że setki tych kramarzy przez cały rok będzie molestowanych przez egzekutorów, że urzędy skarbowe będą miały setki tych niesłusznych wymiarów przez cały rok do pilnowania i t. d. jest również bardzo ważnem.

Apelujemy do p. Prezesa Izby Skarbowej, aby polecił urzędom skarbowym natychmiastowe zastosowanie art. 72 (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925) ustawy o podatku dochodowym, aby z urzędu odwołania zostały uwzględniane, aby zwolniono tych pokrzywdzonych od szykan egzekutora.

Przecież od tych ludzi ustawa chyba nie żąda podatku dochodowego.

Dwie miarki.

Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie, odraczające rolnikom, którzy ponieśli szkody wskutek powodzi, zapłatę podatku gruntowego na jeden rok bez opłacania odsetek zwłoki.

Niema w tem niczego nowego i sądzimy, że racjonalniejszem by było zamiast odpisywać i odraczać podatki rolnikom raz z powodu nieurodzaju, drugi raz z powodu posuchy, następnie znowu z powodu powodzi, **wogóle odpisać im wszystkie podatki,** które wynoszą rocznie niespełna 50 miljonów złotych w państwie gdzie 75 proc. ludności żyje z roli i gdzie budżet państwa wynosi 2 Miljardy złotych.

Zapytujemy tylko Min. Skarbu, czy w czasie od powstania państwa wydało raz choćby rozporządzenie, odraczające kupcom zapłatę zaległych podatków na tak długi czas i na takich warunkach. A przecież załamanie się złotego ubiegłego roku naraziło większość kupiectwa t. j. tych, którzy mają stosunki zagraniczne, na straty, które są większe aniżeli poniesione przez rolnictwo z powodu wypadków elementarnych w całej Polsce w ciągu 10 lat.

Czy ktoś o tem pomyślał?

Bezwzględność władz skarbowych specjalnie wobec kupiectwa dochodzi do tego, że w ostatnich czasach z reguły przy znaczniejszych zaległościach podatkowych odmawia się kupcom nawet tej łaski, jaką jest rozłożenie zaległości na dwa lub 3 miesiące.

Dlaczego Kasy Skarbowe nie przyjmują wpłat na poczet podatku przemysł. przekazami P. K. O.

Okólnik Min. Skarbu o „zmechanizowaniu pracy" w Kasach Skarbowych L. D. K. 4734/26 z 1 lipca 1926 roku zmierzał do ułatwienia i uproszczenia pracy urzędnikom oraz do udogodnienia wpłat podatnikom. Niestety jednak — skutkiem zbyt biurokratycznych zarządzeń — cele te nietylko nie zostały osiągnięte lecz wręcz przeciwnie, nastąpiło znaczne pogorszenie dotychczasowego stanu. Dowodem tego są osławione „ogony" wyczekujące całemi godzinami na załatwienie.

We wszystkich krajach zachodnich ułatwia się podatnikom wpłatę podatków a jednym z najpraktyczniejszych do tego sposobów jest: zapłata podatku zapomocą **przekazu pocztowego.** Jest notorycznem, iż n. p. we Wiedniu w kasach skarbowych prawie że nigdy nie widać stron, gdyż wszelkie wpłaty podatkowe bywają ukuteczniane za pomocą przekazów pocztowych a kasy skarbowe rozwijają energiczną propagandę właśnie w kierunku tego sposobu wpłacania podatków.

I u nas uznano P. K. O. jako ważny czynnik w tym kierunku, jednak — z niezrozumiałych powodów — Kasy Skarbowe zezwalają na posługiwanie się przekazami P. K. O. jedynie dla podatków o mniej częstych terminach płatności, zabraniając tej dogodnej drogi wpłaty dla **podatku przemysłowego,** którego ratalne terminy płatności przypadają w ciągu roku **kilkakrotnie.**

Wynikiem tego zarządzenia jest też wielokrotna strata czasu, przepełnienie Kasy Skarbowej płatnikami, przemęczenie personalu urzędniczego oraz szkody materjalne w formie kar za zwłokę, spowodowane niemożliwością doczekania się na swoją kolej, względnie dociśnięcia się do kas i biurek na czas.

Czyż nie prościej i praktyczniej by było zezwolić na wpłatę podatku przemysłowego zapomocą czeku P. K. O., na którym w odnośnych rubrykach płatnik wyraźnie zaznaczy, iż przekaz należy zaliczyć na poczet podatku przemysłowego, a urzędnik znacznie odciążony, w spokoju może przekazy te odpowiednio wykontować? Czemuż możliwem to jest przy wszystkich innych podatkach a przy tym najdotkliwszym i najczęstszym miałoby to być niemożliwem?

Szerokie sfery kupieckie, żywo zainteresowane tą sprawą, zwracają się tą drogą do p. Prezesa Izby Skarbowej o wydanie odpowiednich zarządzeń i zmianę obecnych stosunków.

Z Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Działalność Stowarzyszenia wzgl. tegoż Prezydjum była w ostatnich miesiącach bardzo ożywioną. Działalność ta objawiła się w wielu kierunkach i jest do zanotowania szereg skutecznych interwencji. I tak **Magistrat:** Kary za zwłokę zniżono z 4 na 2 proc. Sprawę usunięcia **portali sklepowych** odroczono do końca roku bieżącego. Sprawy **opłat szyldowych** odesłano z plenum Rady do Sekcji Skarbowej celem ponownego omówienia i uzyskania ewentualnych ulg. Z powodu wysoce niepraktycznego sposobu urzędowania **w Kasie Skarbowej,** powodującego ogromną stratę czasu i wystawanie stron w Kasie interweniowano za pośrednictwem Izby Handlowej i memorjału do Ministerstwa jak również dotycznie **osobistych wpłat** podatku przemysłowego zamiast drogą przekazu przez P. K. O. Pomyślne załatwienie jest spodziewane.

Dopłaty celne: Sprawa ta stale nie schodzi z ewidencji, Używa się wszelkich dróg i sposobów dla interwencji i wykazywania niesłuszności. Uzyskano pewne — stosunkowo nieznaczne — ulgi lecz przewidzianym jest pewien sukces przy ostatecznem rozstrzygnięciu sprawy przez Najwyższy Trybunał Adminstracyjny.

Interweniowano skutecznie **w Województwie** krakowskiem w całym szeregu spraw ogólno kupieckich i indywidualnych,

Delegacja prowadzona przez Prezesa r. Schechtera złożona z pp. r. Schenkera L. Fromowicza, W. Schenkla. A. Fallmanna zwróciła się do p. Prezydenta Rollego w sprawie **oświetlenia ul. Stradomia i Krakowskiej.** Zapewnione pomyślne załatwienie.

Na skutek memorjału i interwencji Stowarzyszenia **Dyrekcja Koleji** przychylnie załatwiła sprawę przyjmowania przesyłek pospieszno-celnych na dworcu towarowym w Krakowie, wprowadzając w tym kierunku znaczne ułatwienia (vide Przegląd Kupiecki Nr. 36 i 37 „Sprawy celne"). Interwenjowano **u władz skarbowych** na korzyść szeregu podatników oraz w myśl dotycz. okólnika ministerjalnego wydano szereg **poleceń** dla proszących o odpisanie zaległości z powodu stwierdzonego ubóstwa.

Wydział Sądu polubownego przy Krak. Stow. Kupców powziął uchwałę, aby dla uczczenia pamięci błp. Salomona Banneta wiceprezesa Sądu polub. stworzyć **fundusz zapomogowy** Jego imienia. który to fundusz ma być zasilanym z opłat uiszczanych przez sporne strony.

Uproszono p. r. Szyfa Marjana aby nadal – jak dotychczas — jako **delegat** Stow. **na Podgórze** udzielał porad i informacyj wzgl. interweniował w urzędach na korzyść członków Stowarzyszenia.

Wydano **szereg opinji** odnośnie do projektów ustaw np. w spr. kaucji od pomocników handlowych, ograniczenia godzin handlu, opłat notarjalnych itp.

Delegat Stowarzyszenja p. r. M. Szyf brał udział w obradach **Rady Kolejowej,** stawiając szereg wniosków, częściowo uwzględnionych.

Nieoględny eksport zboża i zaprzepaszczenie konjunktury.

Przyczynek do błędów naszej polityki gospodarczej.

(Konrad Binzer). Po dobrych żniwach w roku 1925 Rzesza niemiecka eksportowała w jesieni pszenicę do Austrji i Czechosłowacji tak długo, aż się korzystna konjunktura zmieniła. Wytrawny Rząd niemiecki, starający się o poprawę bilansu handlowego w sposób kupiecki, forsował eksport pszenicy mimo, że produkcja w Rzeszy nie jest samowystarczalna i dla pokrycia wewnętrznego zapotrzebowania corocznie importuje znaczne ilości zboża.

Rząd niemiecki obliczył, że konjunktura sprzyja ku temu, by pszenicę eksportować a ubytek zastąpić gotowym wytworem, tj. mąką zagraniczną, wówczas amerykańską. Wiadomo, że pszenica niemiecka pod względem jakości jest o wiele gorszą od amerykańskiej Manitoba I. 81/82 kg. i Manitoba II. 77/78 kg. = 1 hl. a temsamem też mąka amerykańska o wiele więcej wartościowa. Niemcy pozbyli się więc mniej wartościowej pszenicy a zaopatrywali się w więcej wartościową mąkę amerykańską. W ten sposób zyskał: rolnik na lepszej cenie, rząd na bilansie, ludność na lepszej mące a solidne młynarstwo na uregulowaniu cen wewnątrz kraju.

Podobna konjunktura istniejąca obecnie w Polsce, jest pod dyktatem sfer agrarnych zupełnie ignorowana, a forsowanie eksportu na oślep, pozbawia rynek wewnętrzny zapasów, powodując drożyznę; o jutrze się nie myśli, gdy w kraju zapasy zabrakną, a ceny zagranicą podrożeją.

I tak. Znaczne ilości żyta eksportuje zagranicę Wielkopolska przy cenie 4—4·10 dol. za 100 kg. Natomiast za mąkę 65%-tową notuje 54 Zł za 100 kg. odpowiednio do ceny za żyto, loco stacja zawiadowcza; taka natomiast mąka żytnia węgierska kosztuje loco graniczna stacja polska transit 5·60 dol. za 100 kg. czyli 50·40 Zł. Cyfrowo przedstawia się sprawa następująco:

Przy eksporcie wagonu 15-tonowego żyta po cenie przeciętnej 4·05 dol. zyskuje bilans handlowy polski dol. 607·50
uzupełniając 65% mąki, tj. 900 kg. importem z Węgier po 5·60 dol. zwraca „ 546·—
czyli, **że bilans handlowy efektywnie zyskuje różnicę w wysokości 60·50 dol. przy każdym eksportowanym wagonie żyta** póki konjunktura sprzyja a to bez uszczuplania targu wewnętrznego. I tak. Okręg krakowski jako samowystarczalny i skazany na sprowadzenie mąki z Wielkopolski płaci w Poznaniu Zł 54·—
co z doliczeniem przewozu kolejowego „ 4·—
czyni Zł 58·—
loco Kraków. Ponieważ mąka żytnia węgierska kosztuje 5·60 dol. za 100 kg. czyli 50·40 Zł loco stacja graniczna a koszta przewozu wynoszą przeciętnie 2 Zł za 100 kg. przeto kosztowałaby mąka węgierska loco Kraków 52·40 Zł czyli o 5·60 Zł na 100 kg. taniej a temsamem 1 kg. chleba o 5 gr. mniej.

Rozsądne wyzyskanie konjunktury przyniosłoby bilansowi handlowemu z 1 wagonu eksportowanego żyta 60 dol., społeczeństwu o 5 gr. tańszy chleb na 1 kg., a solidnemu młynarstwu uregulowany rynek zbożowy.

Konjunktury takie są przejściowe i zanim Rząd Poski przez zniesienie wysokich ceł lub ograniczenie ich do wysokości normalnej zdecyduje się na uzupełnienie rynku wewnętrznego równowartościowym tańszym produktem, konjunktura w międzyczasie gotowa się zmienić.

Główne przepisy ustawy o nieuczciwej konkurencji.

Znać je winien każdy kupiec.

(*dr. st.*) W dzienniku Ustaw z 25 września 1926 r. ogłoszona została nader ważna ustawa w sprawie nierzetelnej konkurencji, która uzupełnia dotkliwą lukę w tej dziedzinie, gdyż postanowienia sprawę tę regulujące znane były dotąd tylko w dawnym zaborze pruskim a zupełnie nie znane w Kongresówce i w Małopolsce.

Ustawa ta obowiązuje od 10 października 1926 roku i wydaje szereg zakazów, do których wszyscy kupcy stosować się winni, gdyż w razie ich przekroczenia nie tylko są obowiązani do odszkodowania lecz także w wielu wypadkach mogą być karani przez Sądy karne.

Ustawa ta obejmuje nie tylko przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, lecz także gospodarstwa rolne, leśne i przedsiębiorstwa górnicze.

Zasadniczem prawem — z którego wynikają wszystkie dalsze postanowienia tej ustawy, jest danie każdemu przedsiębiorcy możności żądania, aby inny przedsiębiorca (konkurent) nie wdzierał się w jego klijentelę przez jakiekolwiek czynności, zdolne do wywołania u odbiorców mylnego miemania, że one pochodzą od przedsiębiorcy pierwszego.

Pokrzywdzony przedsiębiorca żądać może w drodze skargi cywilnej zaniechania bezprawnych czynności konkurenta a ponadto odszkodowania względnie osiągniętego niesłusznie kosztem pokrzywdzonego wzbogacenia, jeżeli zaś wprowadzenie w błąd klijenteli było świadome, w złym zamiarze, może żądać wynagrodzenia wszelkiej szkody a nawet zapłatę kary. Odpowiedzialność ta odnosi się nietylko do bezpośrednio winnych lecz także do współdziałających.

Następnie postanawia ustawa:

1) **Oznaczenie przedsiębiorstwa nie może wprowadzać w błąd** przedsiębiorcy co do tożsamości z innem przedsiębiorstwem konkurencyjnem, gdziekolwiek by się ono znajdowała. Nawet w wypadku, jeżeliby ktoś miał to samo nazwisko, co konkurujące przedsiębiorstwo, które już dawniej używało tego nazwiska, to nie wolno późniejszemu przedsiębiorcy oznaczyć swego przedsiębiorstwa w ten sposób, żeby to mogło wywołać pomyłkę z przedsiębiorstwem dawniejszem. Przykład: jeżeli jest wprowadzona marka maszyn do szycia „Singera“ to przedsiębiorca, który się także nazywa „Singer“ musi maszyny nawet swojej produkcji oznaczać jakimś dodatkiem i nie wolno mu nazwać ich swojem nazwiskiem „Singer“. (Postanowienie to idzie może zadaleko, bo na tej zasadzie, żaden kupiec nie mógłby nazwać swego handlu np. Au bon marche, bo taka firma istnieje w Paryżu.)

2) **Zakazane jest dalej podawanie nieprawdziwych wiadomości** o przedsiębiorstwie konkurencyjnem oraz namawianie zatrudnionych tam funkcjonarjuszy do wyjawienia tajemnic.

3) **Nie wolno dalej oznaczać wytworu i towaru specjalną** nazwą znaną klijenteli a oznaczającą pochodzenie towaru z pewnego okręgu geograficznego (np. browar tut. nie może nazwać piwa swego piwem angielskiem albo kupiec tut. nie może nazwać szklanek pochodzących z tut. fabryk, wyrobem czeskim (może jednak nazwać: à la Pilsner czeski).

Winni powyż podanych przekroczeń, odpowiadają cywilnie za wyrządzoną szkodę.

Następujące zaś przestępstwa podlegają orzecznictwu Sądów karnych i są karane grzywnami albo aresztem.

1) Kto celem przyciągania klijenteli podaje nieprawdziwe wiadomości o właściwości, jakości itp. towarów cudzych lub własnych (np. podaje, że towary jego pochodzą z masy konkursowej, z wysprzedaży lub t. p. albo towary konkurenta są nietrwałe, mają złą miarę i t. p.

2) Ministerstwo może orzec, że zakazana jest tak zwana umowa lawinowa, gdzie sprzedawca dostarcza towar pod warunkiem, że strona druga pozyska dla niego pewną liczbę odbiorców (na razie niema jeszcze tego zakazu).

3) Podawanie świadome **nieprawdziwych wiadomości o konkurencyjnem przedsiębiorstwie,** które mogą podziałać odstraszająco na odbiorców (n. p„ że towar jest przemycony) lub podkopać kredyt przedsiębiorcy (np., że zbankrutował, że przegrywa dużo w karty lub na giełdzie).

4) **Zakazane jest rozgłaszanie tajemnic przedsiębiorstwa** przez pracownika a to w celach konkurencyjnych lub celem wyrządzenia szkody przedsiębiorcy, a to w czasie trwania stosunku służbowego lub dwa lata potem.

5) Zakazanem jest dalej namawianie **kierowników lub pełnomocników** przedsiębiorstw przez ofiarowanie im pewnych korzyści np. prowizji za to, żeby kupili lub sprzedali odnośny towar na korzystniejszych warunkach od zwykle praktykowanych. (Nie wolno więc zastrzec prowizji dyrektorowi fabryki za lepsze kondycje itp.)

6) Podlega również karze wprowadzenie w błąd publiczności lub odbiorców przez znaki lub oznaczenia obrazowe lub tym podobne, umieszczone na towarach i lokalu. (Np. firma, mająca na sprzedaż sukno bielskie, zamieszcza oznakę lub etykietę na towarze, że jest to wyrób np. angielski; albo firma, prowadząca zagraniczny towar podaje, że ma wyroby krajowe).

Stosowanie tej ustawy zależeć będzie od zrozumienia przez Sądy doniosłości dobrego imienia i szkód, na jakie przedsiębiorca musi być przez nieuczciwą konkurencję narażony. Zagranicą (przedewszystkiem w Anglji i Francji) sądy karzą bardzo ostro te przestępstwa, np. w Anglji głośny był przed wielu laty proces, który wytoczyła pewna wielka fabryka mydła przeciw konkurentowi, który ją nielojalnie zwalczał — przyczem wykazała ubytek w sprzedaży na 40.000 funtów w jednym roku. I sąd angielski zasądził konkurenta na zapłatę 10.000 funtów ang. odszkodowania, ustalając w tej wysokości utracony zysk poszkodowanego.

Sprawy celne.

Rozstrzygnięcie Ministerstwa Skarbu, Departament Ceł w sprawach taryfowych.

1) Przy cleniu ręcznych harmonji, pakowanych w kartony, wyłoniła się kwestja, czy kartony te należy uważać jako niezbędne opakowanie harmonji, czy też jako „puzdra" specjalnie dla nich przyrządzone, w którym to wypadku harmonje płaciłyby cło łącznie z opakowaniem. Ministerstwo Skarbu reskrypt. LDC 12510/III 26 orzekło, że **kartony te nie stanowią puzdra** w zrozumieniu taryfy celnej, są niezbędnem opakowaniem i nie podlegają opłacie celnej.

2) Łącznie z trudnościami w uzyskaniu pozwoleń przywozu na tkaniny bawełniane, usiłowano w ostatnich czasach clić bandaże bawełniane (Kalikobinden) jako przyrządy medyczne wedle poz. tar. celnej 169, gdyż pozycja ta jak wiadomo wolną jest od pozwoleń przywozu. Ministerstwo Skarbu reskryptem LCD 12511/III 26 orzekło, że bandaże bawełniane mimo swego przeznaczenia dla celów medycznych, należy clić wedle materjału podstawowego, to znaczy jako tkaninę bawełnianą poz. tar. celnej 187.

Praktyki egzekucyjne niektórych organów Magistratu.

Celem ściągnięcia bezprawnych nadpłat celnych, zgłosił się niedawno organ egzekucyjny Magistratu m. Krakowa p. Brochocki u jednego z kupców i chciał mu odrazu cały towar zabrać. Jedynie w wypadku, gdyby kupiec zapłacił pewną kwotę, oświadczył tenże organ, że towaru nie zabierze lecz zrobi tylko zajęcie.

Piętnując to bezprawne postępowanie, sprzeczne nie tylko z instrukcją o przymusowem ściąganiu podatków (Nr. 168 Dz. Urz. Min. Skarbu), ale zawierające znamiona nadużycia władzy urzędowej, upraszamy p. Naczelnika o pouczenie tego organu o jego prawach i obowiązkach a zarazem pouczenie, w jaki sposób dokonuje się zajęcia, gdyż w protokole tym zajęto „cały zapas towarów w sklepie", co jest oczywiście nieważnem.

Min. Czechowiczowi do albumu.

Niemiecki minister finansów Dr. Reinhold wprowadza w najbliższych dniach dalszą reformę podatkowości w Niemczech, polegającą na dalszej zniżce podatku (przed pół rokiem zniżył podatek obrotowy z 1½% na 0·6% a obecnie chce go jeszcze zniżyć). Motywował to na zjeździe przemysłowców niemieckich w Dreźnie tem, że jakkolwiek położenie skarbu jest bardzo ciężkie (same spłaty reparacyjne obciążają państwo potworną kwotą 2 miljardów dolarów rocznie, to jednak należy obciążenie podatkowe stosować do siły gospodarczej społeczeństwa, gdyż w razie przeciwnym wartość wpływów staje się iluzoryczną, przynosząc równocześnie szkodę samemu gospodarstwu i podkopując moralność społeczeństwa. Dotychczasowe zniżki podatków przyczyniły się do powiększenia dochodów z podatków i do ożywienia życia gospodarczego.

Ta mentalność ministra niemieckiego jest na razie u nas zapewne wogóle niezrozumiała. Jakto, zniżyć podatki? Czy to się wogóle praktykuje? Cóż nas obchodzi siła gospodarcza, cóż moralność? Podatek musi się ściągnąć, z karami za zwłokę, odsetkami 10% i kosztami egzekucyjnymi — że się tam zniszczy przytem gospodarstwo — to cóż to kogo obchodzi. Przecież sanujemy skarb. Oto alfa i omega systemu Grabskiego, który stał się u nas żelaznym inwentarzem ministerstwa skarbu.

Równocześnie prawie ogłosił w Wiedniu odczyt o sposobach stabilizacji waluty jeden z twórców marki niem. Dr. Schacht, dyrektor Banku Rzeszy w Berlinie. Stwierdził on, że stabilizację waluty ugruntowano w Niemczech jedynie przez dążenie do systematycznego obniżenia cen i podatków. A więc nie reglementacja, nie paszporty, nie podwyższenie podatków.

Znów zupełnie obca dla naszych finansistów mentalność. U nas kolega p. Schachta p. Karpiński jest wręcz odmiennego zdania (paszporty, reglementacje, czynny bilans).

Niech czytelnicy rozstrzygną po rezultatach, kto ma rację? Czy mentalność zachodnia czy wschodnia. Czy europejskie metody czy samowystarczalne.

List z Berlina.

(Reformy dra Reinholda. **Dalsze obniżenie podatków.** Reforma administracji. Pożyczka zagraniczna. Ogólna poprawa sytuacji).

Berlin, we wrześniu.

(wim) Niezmordowany reformator aparatu finansowo-podatkowego Minister Skarbu Rzeszy Dr. Reinhold nosi się w dalszym ciągu z nowemi reformami, zakreślonemi na wielką skalę. W mowie, wygłoszonej niedawno na zjeździe przemysłowców niemieckich w Dreźnie, oświadczył Dr. Reinhold, oceniając obecne położenie gospodarcze, że zachodzi konieczność dalszego obniżenia stawek podatkowych, stosownych do uzasadnionych życzeń kół kupieckich i przemysłowych. System wysokiego obciążenia podatkowego, wprowadzony w życie przez poprzedni rząd, zemścił się srogo i przyczynił przedewszystkiem do zaostrzenia kryzysu gospodarczego ubiegłego roku. Obecnie należy wyciągnąć stąd naukę i myśleć gospodarczo, a nie fiskalnie. Jakkolwiek położenie skarbu niemieckiego jest bardzo cieżkie z powodu spłat reparacyjnych, **to jednak obciążenie podatkowe dostosować należy do siły gospodarczej społeczeństwa, gdyż w razie przeciwnym wartość wpływu staje się iluzoryczna, przynosząc**

równocześnie szkodę samemu gospodarstwu podkopując moralność społeczeństwa. Obecny podatek obrotowy uważa minister jeszcze za zbyt wysoki dla narodu, który pragnie brać udział w gospodarstwie światowem, również i podatek dochodowy musi być w dalszym ciągu obniżony, na co zresztą pozwalają zadowalniające wpływy z tych danin. Z oświadczeń ministra wnioskować można, że zwróci się on również przeciw podatkom pośrednim, w pierwszym rzędzie przeciw podatkowi cukrowemu, aby w ten sposób spowodować zniżkę cen. (Obecna cena cukru w handlu detalicznym wynosi 60 fen. za 1 kg.).

W dalszym ciągu udawadnia Dr. Reinhold, że wprowadzony przez niego system obniżenia podatków przyniósł dotąd pełny sukces i nie nadwyrężył zgoła kas państwowych, przeciwnie, dochody państwa zwiększyły się w ostatnich miesiącach, po wprowadzeniu ulg podatkowych. Zmiany te nie dadzą się przeprowadzić bez radykalnej reformy administracji, którą Dr. Reinhold wprowadził już w życie w swem ministerjum. Chodzi tu przedewszystkiem o redukcję urzędów i poszczególnych oddziałów, a nie urzędników. Zdaniem ministra, kosztują państwo najwięcej urzędnicy, mający za mało zajęcia i jest korzystniejszem dla państwa, jeśli urzędnicy tego rodzaju zostaną zwolnieni, choćby nawet z pełnymi poborami. W ministerjum skarbu pozostało obecnie ze 140 resortów 90, a z dziesięciu oddziałów tylko pięć, również i w innych ministerjach poczynione być mają pewne zmiany, co wpłynie niezawodnie na sprawność całego aparatu administracyjnego.

Nakoniec zapowiada Dr. Reinhold emisję pożyczki w wysokości 200 miljonów marek, która ma być w znacznej części plasowana zagranicą, jednakże wydana ona będzie nie w dolarach ani funtach, ale wyłącznie w markach niemieckich. Moment ten wywołał w świecie finansowym duże wrażenie, gdyż dowodzi on niezbicie, że zagranica ma zaufanie do stałości stosunków politycznych i finansowych Niemiec. Pożyczka ta wydana będzie na 6 proc., a więc znacznie taniej, niż pożyczka Dawesa. Rzeszy niemieckiej nie chodzi w tym wypadku tyle o uzyskanie gotówki, której na razie nie potrzebuje, ile raczej o dowiedzenie światu, że zdolność kredytowa Niemiec się wzmogła. Już sam fakt bowiem, że pożyczka nie będzie opiewała na obcą walutę, ani też na marki złote, lecz poprostu na „Reichsmark" jest najwymowniejszym dowodem, że waluta niemiecka powróciła do swego dawnego znaczenia.

Jeżeli porównamy sytuację gospodarczą roku ubiegłego z położeniem obecnem, to stwierdzić musimy bardzo znaczną poprawę we wszystkich niemal dziedzinach. Bardzo ważne dla gospodarstwa znaczenie ma gwałtowne obniżenie się bezrobocia, w ciągu bowiem ostatnich miesiący spadła liczba pobierających zasiłki państwowe o pół miljona, co wskazuje na ożywienie się gospodarstwa. Stosownie do nowej polityki bezrobocia, mają zasiłki tworzyć nowe wartości gospodarcze, w ten sposób, że bezrobotnych używa się do budowy nowych mieszkań i osiedli dla robotników i urzędników.

W pierwszym rzędzie wpłynęła, przyznać trzeba, na poprawę sytuacji gospodarczej, rozumna i celowa akcja rządu, mianowicie znaczne ulgi podatkowe, następnie zmobilizowanie kredytów dla kupiectwa przez Bank Rzeszy na niskie procenta i stopniowe obniżenie dyskontu. Widomym znakiem poprawy jest również bardzo znaczne obniżenie się liczby konkursów i nadzorów sądowych w porównaniu z rokiem poprzednim, a przedewszystkiem wznowienie się konsumpcji i powiększenie obrotów handlowych. Również i eksport niemiecki zwiększył się w ostatnich miesiącach i przypuszczać należy, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów pozwoli na zacieśnienie stosunków handlowych z zagranicą, umocnienie stanowiska w gospodarstwie światowem.

Idące ręka w rękę z sukcesami gospodarczymi powodzenie polityczne Niemiec, umożliwi im, zdaje się, rychło odzyskanie dawnego znaczenia w świecie. W naszym zaś leży interesie, byśmy przez rychłe zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, umieli wyciągnąć z faktu tego odpowiednie korzyści.

KRONIKA.

Podatek lokatorski: Przy płaceniu czynszu za IV kwartał br. nie należy obecnie płacić do rąk gospodarza podatku lokatorskiego, jak to dawniej było praktykowanem. Jak bowiem wiadomo, została od sierpnia br. wprowadzona nowa ustawa, ujednostajniająca dotychczasowe 3 (wzgl. 2) rodzaje podatków lokatorskich, a podatek ten winien dopiero w listopadzie br. na podstawie nakazów magistrackich być wpłaconym do Kasy Magistratu. (Pisaliśmy o tem obszerniej w Nrze 38-39 „Przegl. Kup.").

Sprostowanie: w Nr. 36 37 „Przeglądu Kupieckiego" poruszyliśmy w art. „Magistratowi Krak. pod rozwagę" sprawę nadmiernych opłat za używanie gazomierzy od piecyków gazowych i to przez cały rok a więc także w lecie tj. w czasie kiedy piecyków się nie używa. Dyrekcja Gazowni Miejskiej w obszernym liście tłumaczy nam powody, uzasadniające konieczność tych opłat, które wedle motywów Dyrekcji ściśle odpowiadają kosztom własnym. Dowodami z niektórych miast wykazuje również, iż cena gazu nie jest u nas wyższą aniżeli zagranicą z wyjątkiem Wiednia. Jak z jednej strony z całą lojalnością przyznać musimy, iż rzeczowe argumenty Dyrekcji Gazowni Miejskiej, w wielu kierunkach nas przekonały oraz wyjaśniły naszą błędną informaję, jakoby Dyr. Gazowni pobierała miesięczne opłaty za piecyki, to jednak z drugiej musimy obstawać przy naszych żądaniach możliwej redukcji opłat od gazomierzy zwłaszcza w miesiącach letnich.

Omyłka druku. W numerze 38-39 „Przeglądu" w notatce **„6 czy 15 0/0"** nastąpiła omyłka druku, a mianowicie zamiast „roszczenie", ma być „rozszerzenie".

Jak się u nas wykonuje t. zw. „liberalne" zarządzenia w sprawach podatkowych. Szeroko rozpisywała się prasa o tem, gdy ministerstwo Skarbu wydało niedawno okólnik w sprawie odpisywania podatków zaległych za rok 1924. Tymczasem od czasu wydania tego okólnika — odpisują Izby tylko drobne kwoty podatkowe, gdzie ściągnięcie ich jest pozatem zupełnie niemożliwe — natomiast większych kwot wogóle nie odpisują. Skutek tego „liberalnego" zarządzenia jest ten, że art. 94 ust. o pod. przemysłowym, na podstawie którego odpisywano nieraz nawet znaczniejsze zaległości podatkowe za lata 1924 i 1925 — został faktycznie uchylony w drodze praktyki. Nie wiemy czy to opiera się na tajnych okólnikach, czy też jest wynikiem zbytniej gorliwości niektórych referentów skarbowych.

Reglementacja przywozu towarów na wrzesień i październik 1926 roku. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia interesentów, iż podania o przywóz towarów reglementowanych na listopad i grudzień przyjmować będzie do dnia 6 października br. Izba zwraca uwagę, iż terminu powyższego przestrzegać należy z całą ścisłością, ponieważ podania wnoszone po dniu 6 października nie będą mogły być uwzględnione w ramach kontyngentów.

Obowiązujące dotychczas przepisy odnośnie do sposobu wnoszenia podań pozostają bez zmiany.

Eksporterzy ziemniaków jadalnych, interesujący się rynkiem czechosłowackim, mogą w Redakcji „Przeglądu Kup.", względnie Krak. Konsulacie Rep. Czeskosłowackiej otrzymać adres poważnego odbiorcy w Czechach.

Najem Składów Publicznych. Tymczasowy Wydział Samorządowy zamierzając oddać w najem Krajowy Skład Publiczny w Krakowie na okres pięcioletni, licząc od 1 stycznia 1927 roku., wzywa firmy handlowe, kompetujące o najem składu do wniesienia pisemnych ofert na ręce Wydziału Samorządowego we Lwowie najpóźniej do 25 października b. r. z wymienieniem wysokości rocznego czynszu, płatnego w ratach kwartalnych z góry i zobowiązania do należytej konserwacji zabudowań i urządzeń Składu, ubezpieczenia ich od ognia i opłacania wszystkich podatków.

Wydział Samorządowy nie przyjmuje żadnej poręki za stan i jakość budynków i urządzeń Składu i zastrzega sobie wybór oferty według swobodnego uznania.

Ważne dla eksporterów. Centrala Związku Kupców w Warszawie Senatorska 22, pragnąc ułatwić eksport firmom krajowym, założyła specjalny referat eksportowy przy Wydziale ekonomicznym. Zadaniem tego referatu jest najbardziej wyczerpujące informowanie kupców o konjunkturach, i możliwościach eksportowych do różnych krajów, o warunkach zbytu, o stawkach celnych, przepisach prawnych związanych z eksportem, o niewypłacalności i nadzorach sądowych firm zagranicznych, o kosztach transportu, o międzynarodowych targach i wystawach; nadto pomoc przy wysyłaniu ofert i listów w językach obcych, pośredniczenie w wysyłaniu prób i wzorów.

Centrala Związku Kupców, przystępując również do założenia kartoteki eksporterów — prosi zainteresowanych, o zapodanie jej swych adresów, celem udzielenia tychże firmom zagranicznym.

W sprawie niesłychanych podwyżek opłat pocztowych. W bałamutny i wykrętny sposób usiłowała Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów usprawiedliwić zarządzoną nagle podwyżkę najgłówniejszych opłat pocztowych o 40 proc. i 150—200 proc. (listy urzędowe, sądowe). Tłumaczono to tem, że znaczki 1 groszowe są niepraktyczne i dlatego je skasowano (tak jakby nie można odrazu wybijać znaczków po 11 groszy i 16 groszy albo istniejące przedrukować) — i dlatego zarządzono podwyżkę o 40 proc. i 200 proc. Co jednak najdziwniejsze, że sfery gospodarcze zupełnie nawet nie protestowały przy tej niesłychanej w czasie stabilizacji podwyżce. Czy stępieliśmy już tak bardzo, dużymi podatkami, nieskończonym szeregiem opłat socjalnych — że już nawet reagować nie umiemy? Czy te podwyżki o 1 gr. a zatem obecnie o 40 proc. i 150 proc. i usiłowanie ich usprawiedliwienia popularnem hasłem pomocy dla bezrobotnych — nie są najczystszą demagogją?

Niesłychana jest zwłaszcza podwyżka wezwań sądowych z 10 gr. na 25 gr. i 30 gr. Ale u nas przecie na wszystko można sobie pozwolić — a więc i na takie motywa.

Nowy minister Skarbu p. Czechowicz znany był dotąd w ciasnem kole urzędników skarbowych — jako dyrektor departamentu podatku w Min. Skarbu i dobry podatkowiec (był w Rosji inspektorem podatkowym w Rydze). Na sprawach gospodarczych zna się z perspektywy urzędnika skarbowego; spraw kredytowych i walutowych nie zna zupełnie ani z teorji ani z praktyki. Orjentacja nowego ministra w sprawach reglementacji i paszportów jest zgodna z dotychczasowymi ustawami, a więc samowystarczalni. Ponieważ jednak u nas sanacja polega jedynie na ciągłem podwyższaniu podatków, jest on u nas właściwym człowiekiem na właściwem miejscu.

Reglementacja pozostanie nadal. Dotąd pocieszano nas, że gdy tylko ustanie wojna celna z Niemcami — to zniknie zaraz reglementacja. Otóż dowiadujemy się z gazet berlińskich, że to nieprawda i jak wynika z pertraktacji o zawarcie traktatu z Niemcami, rząd oświadczył, że także później zastosuje reglemantację. Nie wątpiliśmy też ani chwili, że „samowystarczalne" metody rządzenia a więc paszporty, reglementacje, trwać będą u nas bardzo długo, bo przez cały czas trwania sanacji.

Pod Adresem Gł. Urzędu Statystycznego. W jednym z ostatnich numerów P. St. czytamy, że liczba upadłości w Polse wynosiła w I półr. 1926 — 168. Jak tę wiadomość urzędową pogodzić z tem, że w samym obwodzie Sądu okręgowego w Krakowie było w tym czasie upadłości 130.

Walne Zgromadzenie Gremium Właścicieli Przedsiębiorstw Spedycyjnych i Przewozowych, odbyte w dniu 26 września 1926 roku w Izbie Handlowej i Przemysłowej w Krakowie wybrało Prezesem p. Emanuela Teufla.

Długi zagraniczne Polski wynoszą obecnie około 3.400 milj. złotych co wypada w stosunku do liczby ludności 120 złotych na głowę. 67 proc. ogólnego zadłużenia, t. j. około 2 i pół miljarda złotych przypada na stany Zjednoczone Am. Półn., drugie miejsce zajmują długi sukcesyjne po byłej monarchji Austro-Węgierskiej, które wynoszą przeszło 350 miljonów złotych. Francji winniśmy przeszło 280, Anglji 230, Włochom 165, Szwajcarji blisko 170 miljonów złotych.

Radca Handlowy Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie informuje, iż następujące przedsiębiorstwa poszukują przedstawicieli na Polskę.

1) The Swartzbaugh Manufacturing Co., Toledo, Ohio — fabrykanci kuchenek elektrycznych, w cenie od 4 do 45 dol. za sztukę f. o. b. New York. Towarzystwo to proponuje 10 proc. prowizję od sumy sprzedaży i gotowe jest udzielić 60-dniowego kredytu zwykłym klientom i dłuższego w wypadkach szczególnych.

2) The Frank F. Taylor Co., Norwood, Cincinati, Ohio — towarzystwo wyrabia nowości w rodzaju krzesełek dziecinnych, wózków drewnianych etc. — w cenie od 56 do 64 dol. za tuzin f. o. b. New York. Prowizja wynosić ma 10 proc., kredyt maksymalny 60-dniowy wekslowy, za wyjątkiem specjalnych wypadków, kiedy może być udzielony dłuższy kredyt.

Zgłoszenia należy skierować do Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie.

Sprawa wkładów koron austrjackich w bankach czechosłowackich przedstawia się obecnie następująco. Urząd ministrjalny „Revisni Odbor" w Pradze przyjmuje zasadniczo dodatkowe zgłoszenia konskrypcyjne — atoli nie załatwia ich. Wskutek tego banki czechosłowackie nie wypłacają nawet 85 proc. kwot złożonych, jak to praktykują przy konskrybowanych wkładach. Interwencje kończą się na przyrzeczeniach referenta, że nie ma przeszkód prawnych do przyjęcia dodatkowej konskrypcji — atoli referent ma czas.

Zgłoszenia w okręgu Izby skarbowej w Bernie morawskiem i urzędów skarb. w okręgu ostrawskim zostają rychlej załatwiane. Wskutek czego cały szereg wkładów zostało już zlikwidowanych, jedynie Praga, jak powiedziano, wstrzymuje likwidację.

Banki powołują się na brak roporządzenia wykonawczego do umowy prawnej i finansowej z dnia 29 IV. br. analogicznego jak ministerstwo skarbu w Pradze wydało co do depozytów, w którem to rozporządzeniu ministerstwo lojalnie trzymało się umowy zawartej.

Związek banków czechosłowackich otrzymał w początku września zapewnienie z czechosłowackiego ministerstwa skarbu, że oczekiwać należy omawianego rozporządzenia w ciągu września. O ile jesteśmy poinformowani, do końca września rozporządzenie to się nie okazało.

Interwencje konsulatu polskiego w tej sprawie, nie posunęły tej sprawy naprzód.

Dochodzą nas liczne skargi na niektóre instytucje bankowe czechosłowackie, które za wkłady od roku 1917 lub 1918 wypłacać chcą jedynie procent za lat trzy. Ostatnio Krakowska Izba Handlowa odniosła się do konsulatu polskiego w Pradze, które ministerstwo skarbu w Pradze zapewniło, że nie ma żadnej podstawy prawnej do takiego stanowiska banków, i że zainteresowani mają prawo do narosłych procentów za cały czas ubiegły.

Tyle dowiadujemy się z kompetentnego źródła.

Zmiana taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej

obowiązująca od 1-go września 1926 roku

A. TARYFA POCZTOWA*)

(Ciąg dalszy).

20) Składowe za paczki, za każdy dzień zwłoki i za każdą paczkę 35 gr.
najwyżej 1000 „
Od opłaty składowego są wolne:
a) dzień doręczenia lub wydania adresu pomocniczego odbiorcy, nadto:
b) w miejscowym okręgu doręczeń bezpośrednio następujące dalsze trzy dni, przy paczkach dla wojskowych (od szeregowca do chorążego włącznie) dalszych siedem dni,
c) przy paczkach adresowanych „poste-restante“ dalsze 4 dni.
d) w zamiejscowym okręgu doręczeń — dalszych 14 dni.

21) Za przepakowanie paczek pobiera się należytość w wysokości faktycznie ponoszonych kosztów.

22) za przesyłki poste-restante, o ile nadawca nie uiścił opłaty przy nadaniu:
a) za przesyłki listowe 5 gr.
b) za paczki 30 „

23) Za pisma sądowe nadane w województwie lwowskiem, krakowskiem, stanisławowskiem, tarnopolskiem, i cieszyńskiej części województwa śląskiego i doręczone w miejscu siedziby sądu 25 gr.
doręczone w innej miejscowości 30 „

d) różne opłaty.

24) zawiadomienie o niedoręczalności paczki w obrocie
wewnętrznym 30 „
zagranicznym 80 „

32) Za czynności związane z oddawaniem weksli notarjuszom do protestu pobiera się:
a) za doręczenie notarjuszowi wekslu do protestu i odbiór od notarjusza wekslu zaprotestowanego lub sumy wekslowej 150 „
b) za przesłanie wekslu zaprotestowanego nadawcy listu zleceniowego, opłata jak za list polecony rówej wagi.

B. TARYFA TELEGRAFICZNA.

I. Obrót wewnętrzny.

Nr. porządkowy	PRZEDMIOT	Należytości groszy	UWAGI
1	Za telegramy zamiejscowe i miejscowe, **zwykłe** (S): opłata od wyrazu najmniej jednak Nadto od każdego telegramu dotatkowa opłata	 10 100 10	Kolejowe urzędy telegraficzne w miejscowościach, gdzie znajdują się także państwowe urzędy telegraficzne, pobierają dodatkową należytość na rzecz skarbu kolejowego, którą ustala każdocześnie Min. Kolei. Telegramy miejscowe pilne, z zapłaconą odpowiedzią, ze sprawdzeniem i o kilku adresach są niedozwolone.
2	Za teleramy zamiejscowe prywatne **pilne** (D): opłata od wyrazu najmniej jednak Nadto od każdego telegramu dodatkowa opłata	 30 300 10	Nadto od każdego telegramu dodatkowa opłata Najniższa opłata za telegram pilny do 10 wyrazów wynosi 310 groszy, zaś za każdy następny wyraz 30 gr. Telegramy pilne do stacyj kolejowych przyjmuje się tylko na odpowiedzialność nadawcy.
3	Za zapłaconą odpowiedź zwykłą — PRx —: opłata od ilości wyrazów na odpowiedź za każdy wyraz po najmniej jednak Nadto dodatkowa opłata i należytość za blankiet na odpowiedź	10 100 10 2	Najmniej można opłacić z góry 10 wyrazów. Pozatem ilość wyrazów opłaconej odpowiedzi zwykłej, którą zawsze należy podać, jest nieograniczona.
4	Za zapłaconą odpowiedź pilną — RPDx —: opłata od ilości wyrazów na odpowiedź pilną za każdy wyraz po najmniej jednak Nadto dodatkowa opłata i należytość za blankiet na odpowiedź	30 300 10 2	Najmniej można opłacić z góry 10 wyrazów. Pozatem ilość wyrazów opłaconej odpowiedzi pilnej, którą zawsze należy podać, jest nieograniczona.
8	Za poświadczenie odbioru: a) telegraficzne zwykłe — PC — b) telegraficzne pilne — PCD — c) pocztą — PCP — jak za list zwykły do 20 g. wagi	 110 310	O doręczeniu telegramu ze znakiem — PCP — zawiadamia się urząd nadawczy pismem służbowem.

*) UWAGA: Taryfa pocztowa obowiązuje również, o ile chodzi o obrót wewnętrzny w polskim urzędzie pocztowym Gdańsk 3 ze zmianami, podanemi pod poz. 9 Taryfy i poz. 1), 2), 11) i 34 Należytości dodatkowych.

(Dokończenie nastąpi).